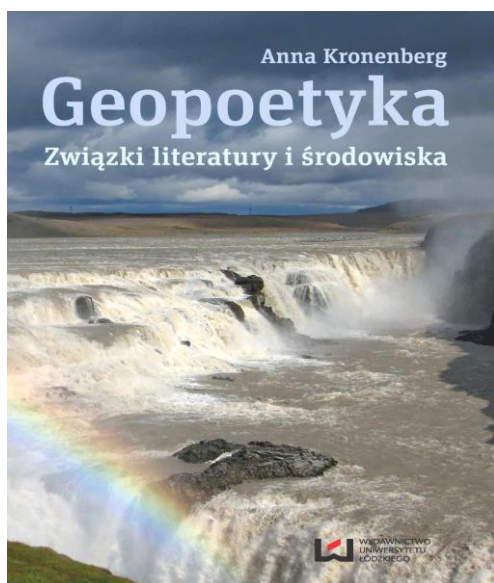


Omówienia

W świecie „zielonego czytania i pisania”

Anna Kronenberg. *Geopoetyka. Związki literatury i środowiska*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2014. Ss. 287.



Współczesna humanistyka, pełna dyskusji na temat wyczerpania dotychczasowych form myślenia o człowieku, wciąż wydaje się niezwykle żywotna, wzbogacając się o coraz to nowe koncepty¹. Niezwykle popularne obecnie są teorie postkolonialne, postsekularne etc. Współczesny dyskurs humanistyczny kwestionuje uni-

¹ G. Grochowski, „Ubi leones”. *Teksty Drukie* 1–2 (2013). S. 6.

wersalizm wartości zachodniej kultury, poszukując nowych strategii i kategorii opisu, włączając w nie obszary nie-ludzkie. Wraz z przekraczaniem granic antropocentryzmu, z narastającą dynamiką przemian historyczno-cywilizacyjnych, zmienia się wrażliwość uczestnika kultury. Szeroko pojęta humanistyka ekologiczna kreuje „utopię przyszłości, która ujawnia odwieczną tęsknotę za przynależnością do wspólnoty, jednak już nie tylko ludzkiej, lecz metawspólnoty wielokulturowej”². Badacze z kręgu szeroko pojmowanej ekokrytyki budują „holistyczną wizję łączonych nauk humanistycznych i przyrodniczych, nawiązując do myślenia i wartości ekologicznych”³. W nurt ten wpisuje się monografia Anny Kronenberg pt. *Geopoetyka. Związki literatury i środowiska*.

Książka składa się z pięciu rozdziałów, aneksu oraz rozmowy przeprowadzonej z Kennethem White’em na temat geopoetyki. Już we wstępie Autorka stawia kluczowe pytania: „Jakiej humanistyki potrzebuje dzisiaj nie tylko współczesny człowiek, ale również wszystkie istoty i cała planeta? Jaka jest rola literatury oraz badań nad literaturą i kulturą wobec dewastacji środowiska przyrodniczego? Co możemy zrobić? Co powinniśmy?” (s. 13), na które następnie próbuje odpowiedzieć w dalszej części książki. Niezwykle ważny oraz istotny dla badaczy interesujących się geopoetyką okazuje się wstęp oraz pierwszy rozdział monografii, w których badaczka przedstawia historię humanistyki ekologicznej, zwracając szczególną uwagę na tzw. „zielone czytanie i pisanie” (*green reading and writing*). Kronenberg wylicza najważniejsze zagadnienia znajdujące się w centrum zainteresowania badaczy tego

² E. Domańska, „Humanistyka ekologiczna”. *Teksty Drukie* 1–2 (2013). S. 14.

³ (Domańska 14)

nurtu, które następnie definiuje i wyjaśnia w niezwykle obrazowy sposób. Słusznie twierdzi, iż „humanistyka ekologiczna jest humanistyką zaangażowaną: w ochronę różnorodności, w pracę na rzecz równości oraz mniejszego wyzysku i cierpienia. Dlatego osoby z nią związane rozpatrują często swoją pracę w kategoriach powołania i służby” (s. 16). Autorka niezwykle trafnie zestawia humanistykę ekologiczną z teorią wyrotową, która, jak pisze Agnieszka Gajewska, jest „zaangażowana politycznie, społecznie, a także emocjonalnie, a przy czym nastawiona jest na dyskusję i wymianę poglądów” (s. 16).

Jak już wspomniałem niezwykle ważne wydają się fragmenty poświęcone „zielonemu czytaniu i pisananiu”, które dostarczają cennych wskazówek dla badaczy podejmujących trud interpretacji tekstu z perspektywy związków literatury i środowiska. Szczególnie istotne wydają się dla początkujących naukowców, dostarczając im niezbędnych narzędzi badawczych.

Kronenberg, opisując rozwój myśli posthumanistycznej w kontekście relacji człowiek-środowisko, zwraca uwagę na zwrot ekologiczny, który „wskazuje drogę ku delikatniejszemu, piękniejszemu zamieszkiwaniu Ziemi” (s. 35). Autorka podkreśla, iż badania obejmujące związki człowieka i środowiska można analizować na wielu płaszczyznach (m.in. filozoficznej, literaturoznawczej, geograficznej). Co więcej, Kronenberg polemizuje z Elżbietą Rybicką, która charakteryzując relacje geopoetyki ze środowiskiem pomija, a nawet deprecjonuje związki z myślą ekologiczną. Zgadzam się z tezą Autorki, że „geopoetyka powinna być rozważona także jako część zielonego czytania i pisanania, obok ekokrytyki i ekofeministycznej krytyki literackiej oraz jako element tworzącej się humanistyki ekologicznej” (s. 40–41). Włączenie perspektywy

ekologicznej w obręb geopoetyki wydaje się niezwykle ważne w związku z poszukiwaniem modelu współistnienia ludzi, nie-ludzi z naturą. Zaangażowanie emocjonalne badacza może przyczynić się choćby w niewielkim stopniu do zmiany postrzegania świata poprzez rozwój empatii wobec istot nie-ludzkich zamieszkujących glob ziemski.

Wielkim plusem publikacji Kronenberg są częste odwołania do większości oryginalnych, głównie angielskojęzycznych prac Kennetha White’a (zarówno teoretycznych jak i literackich), którego twórczość literacka oraz prace z zakresu geopoetyki, której jest twórcą są ciągle białą plamą na mapie współczesnego polskiego literaturoznawstwa. Wspomnijmy choćby fakt, iż Autorka przywołuje jego koncepcję autostrady/drogi kultury zachodniej, wskazując na pewne elementy kumulacji, w których kształtowały się związki człowieka ze środowiskiem (s. 51–58).

W rozdziale drugim Kronenberg charakteryzuje podmiot nomadyczny w twórczości geopoetyckiej, odwołując się do wyżej wspomnianego Kennetha White’a oraz Rosi Braidotti. Badaczka wskazuje charakterystyczne dla geopoetyki: wyznaczniki tematyczne tekstu literackiego, zbiór geopoetyckich składników formalnych oraz wyznaczniki światopoglądowe poetyki. Autorka traktuje tekst literacki jako tekst egzystencjalny, zwracając uwagę na topos podróży (postrzeganej jako wolność, inicjacja). W swoich rozważaniach na temat geopoetyki oraz ekologicznej krytyki literackiej nie zapomina o kluczowych pojęciach, jakimi są: natura, środowisko oraz miejsce (s. 113–121).

Interesujący jest również fragment poświęcony związkom geopoetyki z ekokrytyką i ekofeminizmem, funkcjonującym jako ruch społeczny, polityczny, artystycz-

ny, a przede wszystkim jako kierunek badań naukowych. Kronenberg słusznie podkreśla, iż „narracje ekofeministyczne powracają do wierzeń i rytuałów matriarchalnych, proponując nowy typ duchowości, wyrastający z kontaktu z Ziemią i Naturą (*Earth-Based Spirituality*)” (s. 125).

Pozostałe trzy rozdziały stanowią egzemplifikację, w jaki sposób można wykorzystać narzędzia badawcze geopoetyki w praktyce. Niewątpliwie patronem duchowym Autorki jest Kenneth White, którego prace są wielokrotnie przywoływane w kontekście analizowanych dzienników Mariusza Wilka, prac Kazimierza Brakonieckiego, czy mało znanej twórczości Teresy Podemskiej-Abt, Anny Frajlch oraz Janiny Katz.

Niezwykle ciekawy jest aneks dołączony do książki poświęcony Scottish Centre for Geopoetics. Kronenberg przybliża czytelnikowi, na czym polegają warsztaty geopoetyckie. Co więcej, Autorka opisuje zorganizowane przez Fundację Sendzimira warsztaty w ramach Akademii Letniej Wyzwania Zrównoważonego Rozwoju w Polsce. Aneks zawiera również scenariusz, w jaki sposób można uczyć „zielonego pisania”. Niewątpliwie cenne wskazówki badaczki można wykorzystać w ramach zajęć z cyklu *creative writing*.

Geopoetyka. Związki literatury i środowiska zachęca do lektury z kilku powodów. Po pierwsze, książka Kronenberg wpisuje się w szczególnie ożywioną dyskusję na temat związków literatury z ekologią⁴. Autorka przywołuje historię „zwrotu ekologicznego”, którą umiejętnie systematyzuje.

⁴ W 2015 roku ukazała się niezwykle ciekawa książka Julii Fiedorcuk *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, będąca, podobnie jak monografia Anny Kronenberg, równie inspirującym kompendium wiedzy na temat historii ekokrytyki oraz „zielonego czytania i pisania”.

zuje. Badacze zainteresowani geopoetyką (ze szczególnym uwzględnieniem myśli ekologicznej) znajdą w niej cenne kompendium wiedzy na temat tego kierunku. Monografia ta reprezentuje krytyczną perspektywę zarówno wobec krajowego dorobku poświęconego geopoetyce, jak i wobec prac White’a oraz pozostałych autorów i autorek. Po drugie, oprócz zgromadzonej teorii na temat „zielonego czytania i pisania” w książce Kronenberg odnajdujemy interesujące oraz odkrywcze analizy w oparciu o twórczość mało znanych poetek oraz pisarzy. Autorka przyjmuje perspektywę intertekstualną, co niewątpliwie podnosi wartość jej pracy. Zaangażowanie badaczki na rzecz zmiany relacji człowiek-środowisko jest niezwykle nośne oraz inspirujące. Dlatego też, moim zdaniem monografia Kronenberg jest ciekawą pozycją, dostarczającą odpowiednich narzędzi badawczych, aby spojrzeć na literaturę w nieco inny sposób. Odrzucając postawę antropocentryczną na rzecz biocentrycznej Autorka zachęca do (re)wizji historii literatury, w której rośliny, zwierzęta, a także całe środowisko stają się równe podmiotowi.

(Dariusz Piechota)



Cenzura w Europie Środkowej

Jiří Hrabal (ed.), *Cenzura v literatuře a umění střední Evropy*, Olomouc: Univerzita Palackého v Olomouci, 2014. Ss. 352.

Dyskusje na temat cenzury toczą się w naukach humanistycznych i społecznych ze wzmożoną siłą od lat 60. XX wieku – początkowo w ramach antropologii kulturowej A. i J. Assmannów, poprzez badania